

Wyrok z dnia 23 stycznia 2007 r., III CSK 278/06

Artykuł 229 k.c. nie ma zastosowania do roszczenia byłego właściciela nieruchomości zajętej przez Skarb Państwa pod drogę publiczną o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, dochodzonego po nabyciu przez dotychczasowego posiadacza własności tej nieruchomości na podstawie art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U. Nr 133, poz. 872 ze zm.).

Sędzia SN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Gerard Bieniek

Sędzia SN Iwona Koper

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Jolanty T.-K. przeciwko Skarbowi Państwa – Prezydentowi Miasta K. o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu niejawnym w dniu 23 stycznia 2007 r. skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 października 2005 r.

uchylił zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo oraz orzekającej o kosztach procesu i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Jolanta T.-K. wносиła o zasądzenie od Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta K. kwoty 324 346,92 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2002 r. tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości przez okres 10 lat do dnia 1 stycznia 1999 r., w którym nastąpiło przejście własności tej nieruchomości na pozwanego na podstawie art. 73 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U. Nr 133, poz. 872 ze zm. – dalej: „P.w.u.r.a.p.”).

Strona pozwana, wnosząc o oddalenie powództwa, zarzuciła m.in., że powódka już dwukrotnie otrzymała odszkodowanie za wywłaszczoną nieruchomość i jej obecne roszczenie powinno być oddalone na podstawie art. 5 k.c.

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2005 r. Sąd Okręgowy w Krakowie uwzględnił powództwo główne z ustawowymi odsetkami od dnia 16 grudnia 2004 r., oddalając roszczenie o odsetki za okres od dnia 1 do dnia 15 grudnia 2004 r. oraz umorzył postępowanie w pozostałym zakresie. Ustalił m.in., że powódka była właścicielką opisaną w pozwie nieruchomości, która od lat sześćdziesiątych XX wieku była zajęta pod pas drogowy. Decyzją administracyjną z dnia 22 września 1989 r. nieruchomość została wywłaszczona za odszkodowaniem w kwocie 6 527 465 zł sprzed denominacji, ale w wyniku odwołania powódki stwierdzono nieważność tej decyzji, odmawiając jednak przyznania jej odszkodowania.

W dniu 24 maja 2004 r. Wojewoda M. wydał decyzję stwierdzającą, że na podstawie art. 73 ust. 1 P.w.u.r.a.p., z dniem 1 stycznia 1999 r. Skarb Państwa nabył z mocy prawa własność przedmiotowej nieruchomości, a decyzją z dnia 12 stycznia 2005 r. Prezydent Miasta Krakowa ustalił i nakazał wypłacić powódce odszkodowanie w kwocie 683 391 zł za wywłaszczenie nieruchomości.

Na podstawie opinii biegłego Sąd Okręgowy ustalił, że zwaloryzowana wysokość czynszu dzierżawnego, jaki mógł być pobierany według stawek stosowanych przez Gminę K., wynosi za okres od stycznia 1992 r. do grudnia 1998 r. kwotę 324 346,92 zł, którą zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki na podstawie art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c.

W wyniku apelacji strony pozwanej, w której zarzucono naruszenie art. 5, art. 224 § 2 w związku z art. 225 k.c. oraz art. 73 P.w.u.r.a.p., a także podniesiono zarzut przedawnienia roszczenia na podstawie art. 229 k.c., Sąd Apelacyjny w Krakowie, podzielając ten zarzut, wyrokiem z dnia 27 października 2005 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że oddalił powództwo i umorzył postępowanie w zakresie kwoty 443,08 zł.

Sąd Apelacyjny wskazał, że powódka dopiero w dniu 9 lutego 2004 r. określiła swoje roszczenie jako odszkodowanie za bezprawne zajmowanie przez stronę pozwaną jej nieruchomości. Znajduje ono podstawę w przepisach regulujących roszczenia właściciela przeciwko posiadaczowi rzeczy, do których ma zastosowanie art. 229 k.c. wiążący początek biegu rocznego terminu ich przedawnienia z dniem zwrotu rzeczy, przy czym nie definiuje tego pojęcia. Wskazując na orzecznictwo

Sądu Najwyższego, Sąd Apelacyjny stwierdził, że należy przyjąć, iż chodzi o zwrot rzeczy w takim znaczeniu, że znalazła się ona ponownie w posiadaniu właściciela, który odzyskał nad nią faktyczne władztwo. Jednocześnie Sąd ten, powołując się na „powszechne stanowisko doktryny”, uznał, że jako „zwrot rzeczy” w rozumieniu art. 229 k.c. należy traktować także przejście własności rzeczy na posiadacza korzystającego z niej bez tytułu prawnego, a zatem przeniesienie prawa własności na posiadacza stanowi moment początkowy biegu rocznego terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę za bezumowne korzystanie z rzeczy. Skoro Skarb Państwa z dniem 1 stycznia 1999 r. nabył z mocy prawa własność zajmowanej nieruchomości powódki, to od tego dnia rozpoczął się roczny termin przedawnienia określony w art. 229 k.c., który upłynął przed dniem zgłoszenia przez powódkę w sądzie roszczenia o odszkodowanie za bezumowne korzystanie z nieruchomości, co miało miejsce w dniu 9 lutego 2004 r. Sąd Apelacyjny uznał ponadto, że dla początku biegu terminu przedawnienia nie ma znaczenia data wydania decyzji administracyjnej stwierdzającej przejście własności nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa, gdyż przejście to nastąpiło z mocy prawa.

W skardze kasacyjnej powódki zarzucono błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 229 k.c. przez przyjęcie, że ma on zastosowanie do roszczenia dochodzonego w sprawie oraz że początek biegu przewidzianego w nim rocznego terminu przedawnienia należy liczyć od dnia przejścia nieruchomości z mocy prawa na własność Skarbu Państwa, a nie od dnia wydania decyzji administracyjnej stwierdzającej to przejście w odniesieniu do konkretnej nieruchomości. Powódka wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Trafnie Sądy obu instancji rozstrzygnęły roszczenie powódki stosując art. 224-230 k.c., regulujące rozliczenia właściciela z posiadaczem rzeczy i przyjęły za jego podstawę art. 224 w związku z art. 225 k.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 26 maja 2006 r., III CZP 19/05 (OSNC 2006, nr 12, poz. 195), art. 73 P.w.u.r.a.p., przewidujący odszkodowanie dla właścicieli nieruchomości zajętych pod drogi publiczne, które z dniem 1 stycznia 1999 r. stały się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa lub jednostek samorządu

terytorialnego, nie wyłącza roszczenia tych osób o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości przed tą datą. Skarb Państwa, który zajął nieruchomość pod drogę publiczną i korzystał z niej do dnia 1 stycznia 1999 r., musi być uznany za samoistnego posiadacza w złej wierze, co sprawia, że właściciel oraz były właściciel może wystąpić przeciwko niemu z roszczeniami uzupełniającymi przewidzianymi w art. 224-225 k.c.

Jednym z takich roszczeń jest roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, które, zgodnie ze stanowiskiem doktryny i orzecznictwa, nie jest roszczeniem o świadczenia okresowe i obejmuje cały czas, przez który posiadacz korzystał z rzeczy, powstaje od chwili objęcia rzeczy w posiadanie przez posiadacza, a po powstaniu uzyskuje samodzielny byt prawny jako roszczenie o charakterze obligacyjnym i może być dochodzone niezależnie od roszczenia windykacyjnego (por. m.in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1972 r., III CZP 70/72, OSNCP 1973, nr 6, poz.102 i z dnia 26 kwietnia 2002 r., III CZP 21/02, OSNC 2002, nr 12, poz. 149 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 1967 r., II CR 443/66, OSNCP 1967, nr 9, poz.163). Roszczenie to przedawnia się w terminie 10-letnim przewidzianym w art. 118 k.c., a jego bieg rozpoczyna się od chwili objęcia nieruchomości w posiadanie przez posiadacza i wraz z upływem czasu posiadania "przesuwa się do przodu". Właściciel może zatem dochodzić wynagrodzenia za korzystanie przez posiadacza z rzeczy przez cały 10-letni, nieprzedawniony okres posiadania liczony wstecz, od daty wytoczenia powództwa. Roszczenie to oczywiście nie przysługuje za okres, w którym właściciel nie był właścicielem rzeczy.

Przewidziany w art. 229 k.c. roczny termin przedawnienia uzupełniających roszczeń właściciela przeciwko posiadaczowi, liczony od dnia zwrotu rzeczy, dotyczy wymienionych w nim roszczeń dochodzonych już po zwrocie rzeczy właścicielowi. Określa termin końcowy skutecznego dochodzenia tych roszczeń – najpóźniej w ciągu roku od dnia zwrotu rzeczy, nie zmieniając samej wymagalności roszczeń ani terminów przedawnienia przewidzianych w art. 118 k.c. Przepis ten ma zastosowanie tylko wtedy, gdy doszło do zwrotu rzeczy i właściciel dochodzi roszczeń uzupełniających po odzyskaniu posiadania rzeczy. Nie ma zastosowania, gdy zwrotu rzeczy jeszcze nie było albo gdy w ogóle nie może go być z powodu np. zniszczenia lub utraty rzeczy przez posiadacza albo z innych przyczyn.

Wprawdzie trafnie Sąd Apelacyjny wskazał, że użyte w omawianym przepisie pojęcie „zwrotu rzeczy” rozumiane jest bardzo szeroko i obejmuje każdy sposób odzyskania przez właściciela posiadania i władztwa nad rzeczą (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., I CKN 590/97, OSNC 1998, nr 11, poz. 180 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2005 r., III CZP 47/05, OSNC 2006, nr 6, poz. 100), jednak to szerokie rozumienie odnosi się tylko do sposobu ponownego objęcia rzeczy w posiadanie przez właściciela, a nie do samego faktu odzyskania przez niego władztwa nad rzeczą. Innymi słowy, nie ma podstaw do przyjęcia, że zwrot rzeczy w rozumieniu art. 229 k.c. obejmuje także utratę przez właściciela własności rzeczy w wyniku jej przejścia na dotychczasowego posiadacza. Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, pogląd taki nie tylko nie jest „powszechny w doktrynie”, lecz w ogóle nie został w nauce wyrażony, a powołane w uzasadnieniu wyroku tego Sądu stanowisko jednoznacznie wskazuje, że pojęcie zwrotu rzeczy zawsze odnosi się do odzyskania przez właściciela posiadania rzeczy, a nie jej utraty i jedynie w drodze wykładni można rozszerzyć je na sytuacje, w których właścicielowi wydano inny grunt, przyznany w zamian za dotychczasowy w trybie określonym w ustawie z dnia 26 marca 1982 r. o scalaniu i wymianie gruntów (jedn. tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 58, poz. 349 ze zm.). Nie ma natomiast jakichkolwiek podstaw do wykładania pojęcia „zwrot rzeczy” sprzecznie z jego brzmieniem i znaczeniem, w sposób prowadzący do stosowania art. 229 k.c. do sytuacji, w których z założenia ustawodawcy nie ma on zastosowania. Niedopuszczalna jest wykładnia rozszerzająca przepisu ograniczającego prawo podmiotowe, a takim przepisem jest art. 229 k.c., skracająca termin skutecznego dochodzenia niektórych roszczeń przez właściciela, który odzyskał rzecz, przeciwko jej byłemu posiadaczowi.

Przepis ten nie ma więc zastosowania do wymienionych w nim roszczeń właściciela, który rzeczy nie odzyskał, a zatem nie ma zastosowania do roszczenia byłego właściciela nieruchomości zajętej przez Skarb Państwa pod drogę publiczną o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, dochodzonego po nabyciu przez dotychczasowego posiadacza własności tej nieruchomości na podstawie art. 73 ust.1 P.w.u.r.a.p.

Skuteczny zatem okazał się zarzut naruszenia art. 229 k.c. przez niewłaściwą wykładnię i w jej wyniku błędne zastosowanie. Bezprzedmiotowe w tej sytuacji są

dalsze zarzuty dotyczące wadliwego liczenia przez Sąd Apelacyjny początku rocznego terminu przedawnienia przewidzianego w tym przepisie.

Wobec tego, że Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację strony pozwanej wydał wyrok reformatoryjny w uwzględnieniu jedynie zarzutu przedawnienia opartego na art. 229 k.c., który nie ma w sprawie zastosowania, a nie rozważył pozostałych zarzutów apelacji, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.